[..]ta pocztowa uiszczona gotówką.
[..]. 25 Piotrków, środa 2 lutego 1938 roku Rok XV Cena 10 gr.

ILUSTROWANY GŁOS TRYBUNALSKI

PISMO CODZIENNE WYCHODZĄCE i DRUKOWANE W PIOTRKOWIE

REDAKCJA i ADMINISTRACJA:
Piotrków Tryb., Legionów 2.
tel. 10-55.

REDAKTOR PRZYJMUJE:
od godz. 9 — 10

ADMINISTRACJA CZYNNA:
od godziny 8-ej do 19-ej

[.]łótnie wewnętrzne w Niemczech

Zmiany w dowództwie armii

Goering na miejsce Blomberga

[BE]RLIN, 1.2. Nie zwołanie posiedzenia [Reichs]tagu w rocznicę objęcia władzy Hitlera i narodowych socjalitów w [...] ciągle stanowi przedmiot różnych [...]ań kół politycznych i dyplomatycz-

[...]hać głosy, że jedną z przyczyn są [niep]orozumienia w łonie sfer kierowni- [...]. Mówi się mianowicie, że trudności [...]e w ostatnich czasach z szefem Reichswehry, marszałkiem Blombergiem, który niejednokrotnie przeciwstawiał się oddziaływaniu na armię czynników narodowo - socjalistycznych.

Zwracają uwagę na ustąpienie Schachta, które poprzedziło trudności z Blombergiem.

Twierdzą, że partia hitlerowska pragnie uzyskać niepodzielny wpływ na armię Rzeszy. Miejsce Blomberga, jako szefa Reichswehry, zająłby Goering, a kierownictwo ministerstwa wojny przypadłoby gen. Reichenau.

Niektórzy uważają, że w skomplikowanej sytuacji międzynarodowej Hitler nie chciałby się wypowiadać i dlatego wolał raczej nie zwoływać parlament i nie odsłaniać swych zamierzeń taktycznych.

Włochy skonfiskują

krążownik sowiecki „Taszkent"

LONDYN, 1.2. „Daily Telegraph" donosi z Rzymu, iż doki włoskie Ansaldo zostały upoważnione do skonfiskowania majątku sowieckiego wartości 260.000 funtów szterlingów, znajdującego się w dokach.

Buduje się tam krążownik zamówiony przez Sowiety „Taszkient".

Otóż wskutek sporów między Moskwą, a Rzymem na tle handlowym „Taszkent" ma ulec konfiskacie i ma zostać wcielony do floty włoskiej.

[M]ussolini wygrywa Węgry

[k]orzystając z niezręczności Niemców

[W]IEDEŃ, 1.2. Według relacji, nadcho[dzących] z Budapesztu, zakaz udziału Niem[ców ka]tolickich w kongresie eucharystycz[nym w] Budapeszcie przez rząd Rzeszy wy[wołał b]ardzo silne rozgoryczenie w kołach węgierskich i spowodował wyraźne rozdźwięki między obu rządami.

To też sensację wywołała zapowiedź wizyty Mussoliniego w Budapeszcie. Mussolini ma przylecieć samolotem do Pesztu w początkach maja, a może i jeszcze wcześniej. W każdym razie termin tej wizyty przypadał by jeszcze przed wizytą Hitlera w Rzymie.

Doniesienia te były niejako bombą w świecie dyplomatycznym. Dowodzą rywalizacji Berlina i Rzymu w basenie naddunajskim, a w połączeniu z pogłoskami o przystąpieniu Czechosłowacji do bloku państw paktów rzymskich stanowią niesłychanie ciekawą ilustrację wydarzeń, jakie się rozgrywają obecnie w Europie środkowej.

Dodać tu należy, że kardynał Szegedyi interweniował u ministra spraw zagranicznych Kanyi, aby oddziałał jeszcze raz na Berlin w celu uchylenia zakazu przyjazdu Niemców katolików na kongres eucharystyczny.

Możliwe, że ambasador włoski w Berlinie podejmie analogiczne kroki i doradzi swemu sprzymierzeńcowi uchylanie zakazu.

Walka wieśniaków z jastrzębiem

[L]WÓW, 1.2. Dramatyczna walka wieś[niaków] z jastrzębiem rozegrała się w miej[scowoś]ci Uhorniki pod Stanisławowem. [W g]odzinach porannych wybiwszy ki[...]b, wleciał do mieszkania Michała O[...] olbrzymiej wielkości jastrząb i rzu[cił się] na gospodarza, zadając mu szereg [...]ych ran olbrzymim dziobem.

[Gospo]dar podniósł natychmiast krzyk, któ[ry za]alarmował sąsiadów.

[Wie]śniacy widząc walkę jastrzębia z [...]kiem, rzucili się na pomoc i przy [pomoc]y siekiery i drągów zabili jastrzę[bia].

[...]dara w stanie ciężkim przewiezio[no do] szpitala.

Za porwanie gen. Millera

gen. Skoblin nagrodzony sowieckim orderem

RYGA, 1.2. W kołach emigracji rosyjskiej w Rydze wielkie wrażenie wywołały rewelacje dziennika szwedzkiego „Nya" Dagligt Allehanda", który twierdzi, że udekorowany ostatnio w Moskwie orderem czerwonego sztandaru Andrzej Dubow jest osławionym z afery porwania gen. Millera w Paryżu gen. Skoblinem.

Wedle rewelacji szwedzkiego dziennika, Dubow - Skoblin uciekł z Paryża do Brukseli, a stamtąd za fałszywym paszportem wyjechał na pokładzie jednego z okrętów fińskich do Helsinek, skąd już bez najmniejszych przeszkód przedostał się do Leningradu.

Odmładzający środek leczniczy

Doniosłe odkrycie dr. E. Sterna

NOWY JORK, 1.2. Cała prasa tutejsza pełna jest sprawozdań o doniosłym wynalazku lekarskim, dokonanym przez lekarza tutejszego dr. Eliasza Sterna, a przedłożonym przezeń na zebraniu Panamerican Medical Association w Hawanie.

Wynalazek dr. Sterna polego na nowym użytkowaniu witaminy Bi, którą lekarz w formie syntetcznej zastrzykuje pacjentowi w stos pacierzowy.

Wartość nowej tej metody została stwierdzona w licznych wypadkach klinicznych, działając odmładzająco na ludzi starszych przynosząc znakomite wyniki w wypadkach sklerozy, neuritis, ischias i t.p,

Nowa ta kuracja umóożliwiona została wynalezieniem metody taniej produkcji witaminy Bi, — która dotychczas była niesłychanie droga.

Jadłospisy niemieckie

pod znakiem oszczędności

[BE]RLIN, 1.2. Centralna organizacja [...]zy i restauratorów ustaliła przepi[...]reść i jednolite rozmiary spisu po[traw i] napojów.

[Dozw]olone jest używanie czterech for[matów] różnej wielkości. Karty sporządza[ne mają być] ściśle według urzędowych formula[rzy].

[...] potraw ustalono częściowo przepi[sowe m]aksimum.

Bez ograniczeń figurować mogą na spisie potrawy z ryb, drobiu i dziczyzny, zależnie od sezonu, kiełbasy, sery i leguminy.

Spis przekąsek zawierać moke najwyżej sześć zimnych i sześć gorących dań. Ograniczeniu temu nie podlega ryby i konserwy z ryb.

Potraw z jaj może być sześć gatunków.

Jarzyny i sałata winny być oferowane w zależności od sezonu.

Zabił narzeczoną

w szale zazdrości

POZNAŃ, 1.2. W niedzielę wieczór była jedna z restauracyj w Gnieźnie widownią krwawej tragedii. Mianowicie przybyły do tej restauracji 20-letni czeladnik piekarski Witold Jaszkiewicz w towarzystwie 17-letniej narzeczonej Janny Mazurkiewicz i Mariana Wiśniewskiego, wydobył nagle rewolwer i wystrzeliwszy do Mazurkiewiczówny 3-krotnie położył ją trupem na miejscu.

Następne zranił Wiśniewskiego w rękę, po czym skierował broń do siebie, raniąc się ciężko w głowę.

Jaszkiewicza przewieziono do szpitala gdzie wkrótce odzyskał przytomność.

Stan jego nie jest groźny.

Tragedia wydarzyła się na tle zazdrości

Na łamach prasy

Komunizm i planowa gospodarka

„Kurier Warszawski" publikuje artykuł prof. Rybarskiego, podnoszący, iż gospodarka planowa wyklucza wolność osobistą człowieka i naodwrót.

Prof. Rybarski tak pisze:

„Komunizm jest skrajnym urzeczywistnieniem planowej gospodarki. A gospodarka planowa, która całe życie gospodarcze poddaje jednej władzy, ta gospodarka nie może być demokratyczna.

Wymaga silnej, scentralizowanej władzy; wymaga bezwzględnego poddania jej swzystkich ośrodków produkcyjnych. Naturalnym systemem rządzenia przy gospodarce planowej jest taka lub inna dyktatura.

W systemie gospodarki planowej nie można pozwolić na to, by istniały samodzielne jednostki gospodarcze, choćby nawet były zarządzane przez robotników. W tym systemie trzeba likwidować mniejsze gospodarstwa, bo one psują wykonanie jednolitego planu.

Trzeba tworzyć jak największe kolosy przemysłowe, w których demokracja gospodarcza nie ma żadnej szansy, w których maszyna panuje nad człowiekiem.

Eksperyment rosyjski dowodzi nie tylko bankructwo demokracji gospodarczej w Rosji, lecz i zasadniczej sprzeczności, jaka istnieje między kolektywizmem, a zasadami równości i wolności".

Z działalności samorząd[u] pow. piotrkowskiego

Możemy sobie obecnie wyrobić pojęcie o działalności samorządu powiatowego za rok ubiegły.

Na ogół biorąc, bezsprzecznie daje się zauważyć poprawa. Trudno obecny okres nazwać pomyślnym, w każdym razie jest on jak gdyby przejściowy, bo bezwątpienia rolnicy zaczęli z ciężkiego stanu kryzysowego się otrząsać.

Jesteśmy świadkami rozwoju gospodarki samorządowej, roboty inwestycyjne posunęły się znacznie naprzód, w czym wybitne zainteresowanie i udział okazała miejscowa ludność.

W cyfrach udział ludności w robotach inwestycyjnych przedstawia się następująco: wartość bezpłatnej robocizny wynosi zł. 372. 195.—samorząd gminny dał w gotówce zł. 158.776, samorząd powiatowy— zł. 175.400.

Na wszystkie inwestycje z innych źródeł wpłynęło zł. 81.745, łącznie zł. 788.066. Zrobiono 19 km. dróg bitych, wybudowano 13 szkół publicznych, 3 rzeźnie, wreszcie rozpoczęto budowę 12 domów ludowych.

W roku 1938 roboty inwestycyjne będą kontynuowane, a preliminarz budżetowy powiatowy i gminny przewiduje na ten cel w gotówce i świadczeniach zł. 800.000 Dalej stwierdzić należy silny rozwój akcji spółdzielczej: zakupiono młyn przez spółdzielnię włościańsko - rolniczą w Piotrkowie. Młyn ten zmodernizowano tak, że obecnie jego zdolność przemiałowa wynosi 300 metrów na dobę, pokrywa prawie całe zapotrzebowanie Piotrkowa.

Spółdzielnia włościańsko - handlowa otworzyła dwie filie w Wolborzu i Kamińsku, nadto trzy doraźne punkty sprzedaży narzędzi rolniczych i nawozów sztucznych

Daje się zauważyć dążność chałupników do zrzeszenia się. Powstała spółdzielnia chałupnicza w Kurnosie.

Kto bacznie śledzi życie włościan ten łatwo zauważy tendencję ludności wiejskiej do pracy gospodarczej dążenie do odpowiedniego organizowania się w pracy we wsiach lub gromadach.

A nie zapominajmy, że trzy gminy odczuły bardzo dotkliwie klęskę gradobicia, a następnie suszy.

Wszystko to są dodatnie strony życia gospodarczego naszego powiatu. Natomiastjeśli chodzi o miasta, a szczególnie o miasto Piotrków, to znane jest ich słabe uprzemysłowienie i zupełny brak widoków na przyszłość. Jeśli w Piotrkowie nie znajdzie się radykalnych środków i jeśli ne zastaną one natychmiast wprowadzone w życie, to już w bliskiej przyszłości, miastu naszemu grozi kompletna ruina.

Wogóle zaś odczuwa się dotkliwie brak kredytu długoletniego, który po[...] na rozszerzenie akcji inwestycyj[...] robienie zaległości przedwojenny[...] zysowych.

Obecnie ożywienie gospodarcz[...] bezsprzecznie charakteryzuje ten[...] ogólnej poprawy. Podniesienie [...] duktów rolnych znacznie zwięks[...] na wsi, czynione w mieście.

Na zakończenie wspomnimy o [...] wstałej spółdzielni w Wolborzu. [...] posiada największą w powiecie i[...] mianowicie przeszło: 3000 sztuk [...] wełny gospodarze sprzedawali [...] surowym i to po bardzo niskiej [...] też chętnie stawili się na wezwa[...] i KR. i po krótkich debatach na [...] braniach założyli spółdzielnię.

Inicjatywę w tym kierunku po[...] spektor z izby rolniczej [...] W czasie roków starościńskich st[...] wiatowy p. Ignacy Strzemiński [...] niu rolników przedłożył realną p[...] stworzenia spódzielni, a starania [...] rolnym o uzyskanie na ten cel po[...] siągnęły pomyślny rezultat. W d[...] cznia na zebraniu w którym wzi[...] przeszło tysiąc włościan okoliczn[...] tecznie uchwalono stworzyć spół[...] wybrano zarząd i prezydium.

Wyjaśnić należy, że z trzech [...] wiec otrzymuje się około 9000 [...] czystej rocznie. Przyjąwszy, [...] 2.500 kg. właścianie zatrzymają [...] nego użytku, to pozostanie 6.50[...] ny przeróbką której zajmie się [...] wopowstała spółdzielnia.

W pierwszym rzędzie wyrab[...] rękawiczki, swetry szaliki i t.p. [...] wydobywano wełnę grubą i w [...] wiele gorszą niż obecnie, Obecn[...] się o wiele lepsze gatunki owie[...] przednio.

Nowa spółdzielnia ma wielką [...] i przy poparciu OTO. i KR. m[...] zdziałać.

Spółłzielnia stawia sobie za c[...] nie gremplarni (jednej z pierws[...] sce) i warsztatów przędzalnian[...] nie cen farbiarskich (zamiast [...] farbowanie kg. wełny płacić się [...] 1.20) i usunięcie drogiego pośr[...]

Otwarcie warsztatów przewid[...] już na jesieni tego roku.

W Holandii nadal kobieta na tronie

Oczy całego świata są skierowane w obecnej chwili na zamek Soesdijk, w którym księżna Juliana holenderska oczekiwała potomka.

Opinia jest zasugerowana faktem, że od blisko pół wieku Holandia jest rządzona przez kobietę i dlatego prawdopodobnie cały kraj spodziewał się rychłej wiadomości o przyjściu na świat nowego dziedzica korony Niderlandów.

Korona ta od roku 1584 spoczywa w rękach dynastii Orańskiej, która rządziła Holandią w osobach następujących po sobie t. zw. Stathouderów, czyli przedstawicieli związku miast holenderskich.

Do tego czasu Niderlandy tworzyło sporo drobnych państewek, jak Brabant, Limburg, Hennegau, Namur, Utrecht, Geldern i Friesland.

Te księstwa udzielne prowadziły ze sobą ciągłe walki, wynikłe na tle przekonań religijnych czy konkurencji handlowej.

Zjednoczyły się one na krótko we wspólnej walce z konkurencyjnymi miastami hanzeatyckimi, z Portugalią i Hiszpanią, rychło jednak wewnętrzne spory doprowadziły do ponownego rozbicia jedności państwowej; dopiero Wilhelm I Orański, panujący w latach 1813 — 1850, doprowadził do całkowitego zjednoczenia Niderlandów.

Po panowaniu dwóch następców, Wilhelma II i III, jedyną dziedziczką tronu pozostała obecna królowa holenderska Wilhelmina, urodzona w r. 1880, która wstąpiła na tron, jako 10-letnia dziewczynka. Regencję w jej imieniu sprawowała królowa - matka Emma, aż do roku 1890, w którym nastąpiła koronacja obecnej królowej.

Królowa Wilhelmina wyszła za mąż za ks. Henryka von Meklemburg - Schwerin a przyjście an świat księżniczki Juliany w r. 1909 przyczyniło się zdecydowanie do umocnienia dynastii meklemburski - orańskiej na tronie holenderskim.

Księżna Juliana w styczniu ubiegłego roku wyszła za mąż za ks. Bernarda von Lippe - Biesterfeld, którego dobra rodzinne położone są nieopodal Zbąszyna, w Wielkopolsce.

Książę Bernard jest zatym związany z Polską, gdzie ma wielu przyjaciół i gdzie spędził kilka tygodni w podróży poślubnej bawiąc w Krynicy wraz ze swą małżonką.

Zagadka dynastyczna została w dniu 31 stycznia rozwiązana. Księżniczka Juliana powiła córkę i na tronie książąt Orańskich nadal zasiadać będzie kobieta.

Na froncie politycznym

AKTYWNOSĆ GRUPY PŁK. SŁAWKA W SEJMIE.

W Sejmie i Senacie, w-g. informacji Agencji „Echo" ożywioną działalność prowadzi grupa płk. Sławka, którą kieruje z zacisza najbliższy Jego współpracownik poseł Brzęk- - Osiński.

Jest charakterystyczne, że w niektórych posunięciach na terenie Sejmu „Sławkowcy" idą ręka w rękę z niektórymi posłami „Naprawy".

KRAKUSY KONNE.

Jak się dowiaduje Ag. „Echo", na terenie pow. kutnowskiego są organizowane oddziały krakusów konnych.

Oddział takich krakusów konnych powstał na terenie gminy Białotarska i liczy obecnie 20 członków.

BYŁY POSEŁ DUBOIS SKAZANY.

Jak się dowiaduje Ag. „Echo", sąd grodzki we Włocławku skazał b. posła Stanisława Dubois na karę sześciu miesięcy aresztu i 500 zł. grzywny, za zniesławienie obecnego Sejmu i Ministra Spraw Zagranicznych, w wygłoszonym przemówieniu na wiecu Polskiej Partii Socjalistycznej w dniu 5 września ub. roku we Włocławku. Dubois od tego wyroku zapowiedział apelację.

Straszliwy cyklon przeszedł nad Małopolską

Nad Małopolską środkową przeszła gwałtowna burza o nasileniu huraganowym.

Huragan trwał przez całą dobę.

Ze wszystkich miejscowości, nawiedzonym huraganem, nadchodzą obecnie wiadomośco o ogromie wyrządzonych szkód.

Największe nasilenie huragan przybrał w okolicach Drohobycza, szerząc straszliwe spustoszenie.

W Borysławiu huragan przewrócił kilkanaście szybów oraz kilkadziesiąt trójkątów wiertniczych, poza tym zerwał kilkadziesiąt dachów i parkanów.

W Rzeszowie wiatr pozrywał dachy z domów, a na ul. Gottgera zerwany dach pospadł na przewody elektryczne, co spowodowało przerwę w oświetleniu kilku dzielnic miasta

Komunikacja drogowa na drodze Tyczyn - Rzeszów została przerwana z powodu obalaenia przez huragan dwu potężnych akacji, które zatarasowały drogę tuż przed mostem na rzece Strug.

Drzewa wyrwane z korzeniami spadły w poprzek drogi, zrywając jednocześnie druty tlegraficzne.

Na całej drodze od Rezszowa aż po Błażową większość dachów została zerwana, a niektóre szopy i stodoły zostały zmieciono jak domki z kart.

W Błażowej huragan zerwał dach blaszany i wiązania belkowe z jednopiętrowego budynku, w którym mieści się posterunek P.P.

Konferencja starszyzny nauczycielskiej

Agencja „Kabel" donosi: W sobotę 29 stycznia obradowała w Krakowie poufna konferencja starszyzny nauczycielskiej. Na konferencji obecni byli prawie wszyscy członkowie b. Zarządu Z.N.P. Omawiano sprawę taktyki na Zjazd.

Wystawa rad[...] w Łodzi

ŁÓDŹ, 1.2. W dniu 29 [...] gmachu Państwowej Szk[...] niczno - Przemysłowej pr[...] romskiego 115 nastąpiło [...] wystawy radiofonicznej.

Na wystawie poczta u[...] specjalny oddział, który [...] wszelkie czynności poczto[...] mując przesyłki, które są [...] wane specjalnym datowni[...] filatelistów przedstawia d[...] powiększenia zbiorów.

Czerwoni siep[...] dekorowan[...] na Kreml[u]

MOSKWA. 200 agentów GP[...] przyjętych na Kremlu przez p[...] ZSSR. M. Kalinina i udekorowa[...] rem Czerwonej Flagi oraz or[...] na za gorliwsze „tępienie" sp[...] tażystów.

Najwyższe odznaczenie (o[...] otrzymał jeden z agentów Al[...] który podczas ubiegłych czter[...] dokonał 32 aresztowań.

Po śmierci niósł swoją głowę 3 kilometry

Djulbaba -- mahometański święty Serbii

W Kossowskiej Mitrowicy, w południo- ej Serbji znajduje się grób mahometań- ego świętego Djubaby.

Świętemu temu, a raczej jego szczątkom ypisuje ludność niezmierną siłę dokny- nia cudów.

Już jego śmierć daje podstawy do tego, by uchodził za świętego, który ma zdol ść czynienia cudów.

Poniósł on śmierć w roku 1389 w bitwie d Amsefeld, z ręki opiewanego w pieś - ch serbskich rycerza Bogdana, który ściął mieczem głowę.

Djulbaba wierny wyznawca Mahometa chciał dopuścić do tego, żeby jego krew ieszała się z krwią niewiernych, chwy swą spadającą głowę i biegnąc niósł 3 kilometry, aby złożyć w miejscu, ie obecnie znajduje się jego grób.

Podczas tego biegu usta odciętej głowy mawiały jeszcze wersety z Koranu i u- pomnienia, które zapamiętali jego towa - rzysze z pola walki, a które jest obecnie wypisane na jego nagrobku.

Treść napisu brzmi: „Tu spoczywo Djul baba, sługa Proroka zmarły z woli Allaha. Mój grób jest upomnieniem, że Bałkany, są dla ludów bałkańskich, a Europa dla Eu ropejczyków.

Każdy wyznawca Allaha będzie korzy- stał z mojej mocy cznienie cudów".

Jak twierdzą mahometanie Djulbaba do trzymuje swoich przyrzeczeń i obdarza wiernych Mahometa łaską czynienia cu - dów.

20 metrów od jego grobu bije źródeł- ko, którego woda ma lecznicze własności.

Pielgrzymi, cierpiący na różne dolegli- wości, odzyskują w nim zdrowie. Nawet przejście 3-kilometrową „świętą" ulicą, któ ra prowadzi z miejsca, jego śmierci do gro bu cudownie ma działać na spełnienie ich t.j. próśb pielgrzymów.

Zakażenie skóry

od futra z Iranu

Lekarze stołeczni badają wypadek niezwykłej choroby skóry, na jaką zachorowała mieszkanka Łodzi, cór- ka znanego przemysłowca, pani Z. Jak jednogłośnie ustalono, jest to rzadki nie tylko w Polsce, ale i w Europie wypadek egzemy skórnej, przypominającej objawy trądu. Ustalono, że choroba ta wynikła w skutek zakażenia futrem, przywiezionym z Iranu. Wobec tego władze wydały polecenie starannej dezynfekcji wszystkich skór przywożonych do Polski.

Bomba pod drzwiami dyplomaty

SZANGHAJ. Na terenie koncesji ncuskiej, na klatce schodowej do , w którym mieszka sekretarz basady sowieckiej Konstantinow, buchła bomba zegarowa.

Dyplomaty sowieckiego nie było domu.

Wybuch uszkodził schody.

Policja spodziewa się wzrostu na nia akcji terorystycznej z okazji iskiego Nowego Roku.

„Wampir Warszawy"

przed sądem w Toruniu

TORUŃ, 1.2. Morderca szofera Szlendaka, Władysław Skwierawski, podczas odbywania służby wojsko- wej w Toruniu, skradł skórzaną kurtkę jednemu z oficerów toruń- skiego pułku lotniczego. Skradzioną kurtkę odebrano mu dopiero po dwóch latach, na stacji kolejowej Rumia—Zagórze.

Ze względu na to, że nie mieszkał on pod stałym adresem, nie można mu było doręczyć wezwania na roz- prawę.

Obecnie wezwanie na rozprawę w Toruniu przesłane mu będzie do więzienia Mokotowskiego.

Nie odkładaj do jutra,
ale jeszcze dzisiaj złóż
ofiarę na „Pomoc Zimową"



Z Warszawy

Czy się opłaci?

Trud 4 i pół godzinnej podróży — opła- ci się każdemu czy każdej obywatelce Gro du Trybunalskiego, którzy przybędą do Warszawy, aby osobiście wziąć udział w sprawie „przy drzwiach zamkniętych", ja ka toczy się w... Cyruliku Warszawskim przy ul. Kredytowej.

„Cyrulik" zgromadził u siebie cały kwiat polskich scen rewiowych z Żeli- chowską, Krukowskim, Ławińskim i Giera sieńskim na czele.

„Przy zamkniętychm drzwiach" — to kapitalna satyra polityczna, która cieszy się już od szeregu dni szalonym powodze- niem. Warszawianie wiedzą gdzie warto pójść, aby uczciwie się rozweselić — to też komplety są „bite" dzień w dzień. Sala Cyrulika dwa razy dziennie (o 7.45 i 10 wiecz.) zapełnia się publicznością, która salwami śmiechu i huraganami oklasków daje „żywą recenzję" o przedstawieniu.

A więc Piotrkowianie, skorzystajcie z o- kazji i przybywajcie do stolicy, aby w Cy ruliku zaczerpnąć humoru i werwy, co się Wam w monotonnym życiu Piotrkowa na pewno przyda.

j.p.

Arno Alexander

51

DLA MATKI

(Powieść kryminalna)

— Jeśli zamknę oczy, to jeszcze dziś ę przed sobą ładną, młodocianą twarz iony wzrok skierowany na czarną wo słyszę jego głos: „Nie ma ratunku... o nie działa, zniszczyli wszystko, na - rakiety... Nikt nie ujdzie z życiem, a- mógł później opowiedzieć, jak to się ..." Przerwałem mu, mówiąc, że na też czas, bo zaczęło tak przypiekać, że już nie można było znieść". Wzięns- każdy po jakiejś desce. Wsunąłem się ogrodzenie, stanąłem na krawędzi po u, przeżegnałem się i skoczyłem. My- m, że moje godziny są policzone, bo om się znalazł w wodzie, ktoś mi wyr deskę, a pływać nie umiałem. Spoj- m przypadkowo na okręt— wyglądał olbrzymia pochodnia, przechlił saię na już się nanurzał powoli. Byłem na pół omny, zdawało mi się, że jeszcze raz zyłem młodego oficera, który ze skoczył do wody. Potem nie pamię - jak było...

iewski przesunął chudą dłonią po czo po skroniach jak gdyby chciał zetrzeć ciężkich wspomnień. Umilkł na kil awil, następnie podniósł zmęczony k na swoich słuchaczy, lecz nie spost na ich twarzach wyrazu, którego się ięcej obawiał — wyrazu czatującego iwania na ostateczne wyznanie winy; ast tego ujrzał w ich oczach naprężo ną uwagę i szczere współczucie. Westch - nął i znow zaczął mówić:

— Gdy odzyskałem przytomność, myś- lałem w pierwszej chwili, że jestem na o- kręcie. Było cicho, prażyło słońce, stoją- ce prawie prostopadle nad moją głową. Później zrozumiałem, że jestem uratowa- ny. Leżałem na piasku, na pustynnym brzegu morskim, ktoś mnie zlewał wodą. Był to młody oficer z „Aurelii, którego, jak mi się zdawało, widziałem przy sobie na chwilę przed utratą przytomności.

Opowiedział, że udało mu się znów mnie wciągnąć na deskę i że kilka godzin pływa liśmy, aż fale nas wyniosły na ląd. Młody człowiek — był to Anglik, nazywał się Morton — wiedział, że jesteśmy na ma - łej bezludnej wysepce stosunkowo nieda- leko od kontynentu, mniej więcej między Bankokiem a Ratnagiri.

— Podług jego słów okręty bardzo rzad ko się ukazywały w tej okolicy, więc wszel ka nadzieja, była, że jakiś kuter rybacki tu zawędruje...

— Wkrótce czułem się tak dobrze, że razem z Mortonem mogłem zwiedzić dok ładnie naszą wysepkę. Znaleźliśmy tyle słodkiej wody i owoców, iż mogliśmy się nie obawiać, że zginiemy z pragnienia i z głodu. Lecz z początku nie myśleliśmy o tym, bo całą naszą uwagę pochłonęło oglą danie resztek „Aurelii", które fale wyrzu ciły na brzeg.

Znaleźliśmy dużo zwęglonego drzewa o- raz zwłoki dwóch marynarzy. Chowając ich znaleźliśmy przy jednym kilka paczek pię cio funtowych banknotów angielskich, przywiązanych mocno do ciała kawałkiem płótna żaglowego...

— Może pan się zmęczył ? — zapytał Jarowy, gdy Śniewski zamilkł nagle i przy mknął oczy na chwilę.

— Nie — zaprzeczył chory i podniósł głowę.— Żadnemu z nas nie przyszło do głowy przywłaszczać sobie tych pienikdzy Morton był bezwzględnie uczciwy chło - pak, nie odważyłbym sik nigdy posądzić go o taką rzecz.

— Jeśli o mnie chodzi, to reszta pienik dzy, otrzymanych od stryja, zginęła na „Aurelii", więc nie miałem grosza przy du szy — jednak patrzyłem na banknoty an gielskie jak na papier bezwaratościowy i prawdopodobnie byłoby do końca, gdyby nie to, że Morton zachorował na febrę i po kilku dniach umarł.

Zostałem sam. Ale wtedy też nie pomyś- lałem ani razu, że w tym kawałku płótna jaglowego znajduje się majątek, z którym gdy opuszczę wysepkę, mogę bez obawy patrzeć w przyszłość. Jeszcze nie byłem pewny, czy przywłaszczę pieniądze, a już się zabrałem do usunicia wszystkiego, co w czymkolwiek mogło przypominać „Au - relię"; spaliłem deski i belki, zrównałem z ziemią trzy mogiły, spaliłem swoje do- kumenty. Stałem się „kimś", człowiekiem bez dowodów osobistych.

Zmyśliłem całą historię, jak się udałem żaglówką w te strony w celach sportowo - turystycznych, oczywiście — jak rozbi - łem łódź o skały podwodne, ledwo ucho - dząc z życiem. Kłamstwo musiało wypły nąć n awierch, gdybym trafił w ręce spryt nego kapitanu okrętu, ale byłem pewny, że rybacy Indianie będą pierwszymi ludźmi, których spotkam.

Śniewski nalał sobie wody mineralnej, zrobił parę łyków i podjął:

(Dalszy ciąg nastąpi).

Kronika piotrkowska

ŚRODA
2
LUTY
1938

Oczyszcz. N. M. P.
Jutro: Błażeja B. M.

RADIO

ŚRODA, dnia 2-go LUTEGO 1938 ROKU

8.00 Sygnał czasu i pieśń „Serdeczna Matko";
8.05 Dziennik;
8.15 Koncert rozrywkowy;
9.25 Utwory Francois Couperin;
10.00 Transmisja nabożeństwa z kościoła Najświętszej Panny Marii w Krakowie;
11.30 Reportaż z życia;
12.03 Poranek symfoniczny.
13.00 Pogadanka aktualna;
13.10 Recytacja prozy;
13.30 Muzyka obiadowa;
14.45 Audycja dla wsi;
15:50 Audycja dla dzieci starszych;
16.05 Koncert kameralny w wyk. zesp. instrumentalnego pod dyr. F.Nierychły i H. Zboińska-Ruszkowska;
17.00 Odczyt;
17.15 „Wilcza noc";
17.50 Pogadanka;
18.00 Muzyka taneczna;
19.30 Kolędy w wyk. chóru męskiego „Echo";
19.45 Zbiorowe wiadomości sportowe;
20.00 Melodie taneczne na instrumentach solowych;
20.54 Dziennik;
20.55 Pogadanka aktualna;
21.00 Koncert chopinowski w wyk. H. Sztompki;
21.45 Skecz;
22.00 Muzyka taneczna;
22.55 Dziennik wieczorny;

73.500 zł. na oświatę i kulturę wsi, 40.000 zł. na opiekę społecz

przeznaczył Wydział Powiatowy w Piotrkow

Poza inwestycjami i rozszerzeniem robót publicznych na terenie powiatu piotrkowskiego, które stanowią razem z budową dróg 60 proc. budżetu na r. 1938-39— Wydział Pow. w Piotrkowie przeznaczył znaczne kwoty na inne działy, jak oświata i kultura wsi, zdrowie publiczne i opieka społeczna, popieranie rolnictwa, weterynarię, pożarnictwo, obsługa długów i t.p.

Oświata i kultura wyraża się ogólną cyfrą 73.000 zł. (biblioteki, domy ludowe i t.p.), zdrowie publiczne 40.000 zł., opieka społeczna 7,300 zł., popieranie rol weterynaria — 90.000 zł., straże — 14.000 zł., pomoc dla gmin 21 różne 18.000 zł.

Na tę ostatnią pozycję składają utworzenie Funduszu Obrotowego zł., FON. 1000 zł. i in.

Na czoło pod względem proc go przeznaczenia sum wybija się inwestycje i budowa dróg — 60 p nictwo i weterynaria — 14 proc., 9 proc., zdrowie publiczne — 5 pr ta długów 2 proc., różne — 3 pr wydatki administracyjne stanow proc. budżetu zwyczajnego.

Ku czci Pana Prezydenta Rzplitej

W dniu wczorajszym, jako w dzień Imienin Głowy Państwa, Pana Prezydenta Rzplitej, Prof. Ignacego Mościckiego, o godz. 10 r. w kościele Św. Jakuba (Fara) odprawione zostało uroczyste nabożeństwo na intencję Dostojnego Solenizanta, które celebrował ks. pref. Aleksy Płuszka.

W nabożeństwie tym wzięli udział przedstawiciele władz państwowych, administracyjnych, wojskowych, samorządowych instytucji i organizacyj społecznych, zawodowych, b. wojskowych oraz młodzież szkolna ze sztandarami.

— — —

Choinka

Staraniem Stow. Pań Miłosierdzia Św. Wincentego a Paulo dn. 30 ub. m. w sali parafialnej przy Farze odbyła się choinka dla biednych dzieci z udziałem Sióstr Miłosierdzia i p.p. Wincentek.

Program składał się z zabawy ogólnej pod kierownictwem komendantki drużyn straży ogniowej p. Kluczyńskiej, przy artystycznie ozdobionej choince, popisów scenicznych wokalno - muzycznych zespołu dziecięcego, szeregu kolend odegranych przez orkiestrę „Lutni" pod batutą p. Mrówczyńskiego i tradycyjnego „Mikołaja" z koszem słodyczy w barwnych paczkach. Uroczystość zaszczycił swoją obecnością Patron Stow. ks. dziekan Goździk, który interesował się przedewszystkiem najmłodszymi uczestnikami choinki.— Na zakończenie rozdano rodzicom i samotnym staruszkom bułki z wędliną. Wszyscy rozeszli się w przemiłym nastroju szczególnie rozbawiona dziatwa.

Podziękowani

Zarząd Stow. Pań Miłosierdzia Ś centego a Paulo składa serdeczne kowanie wszystkim firmom, które mi w naturze przyczyniły się do u nia choinki dla biednych dn. 30 b.m

Nie uspokoisz sumienia — póki nie podzielisz z bezrobotnym br

Zawody bokserskie

K.S.Z.S. Piotrków—Makabi Częstocho

W dniu 6 lutego b.r. niedziela) o godz. 15 odbędą się zawody bokserskie sekcji bokserskiej Klubu Sportowego Związku Strzeleckiego w sali im. Kilińskiego.

Ze względu na dobrą formę drużyny częstochowskiej jak i doborowege składu piotrkowskiego mecz zapowiada się bardzo ciekawie:

Już nie jednokrotnie mieliśmy możność przekonać się o wartości zawodników Klubu Sportowego Z.S. o dużej sprawności samych zawodników, którzy do każdej publicznej imprezy przygotowują się z należytą starannością.

Atrakcja niedzielna zapowiada s dzo ciekawie, bowiem skład osob żyny piotrkowskiej przedstawia się pująco:

Waga papierowa— Kolebski, m Slusarski, Królikiewicz, kogucia— ki, Piórkowa — Pardon, lekka— R pośredniej — Olszewski. Skład d częstochowskiej podamy dodatkow

Ceny miejsc: siedzące 2 zł., 1,50 zł. i 75 gr.

Rozpoczęcie zawodów punktualn

Dziś wielka uroczystość rzemieślników piotrkowskich

Szkoła Wieczorowa Rzemieślników w Piotrkowie święci swój sztandar

Staraniem Związku Rzemieślników Chrześcijan w Piotrkowie w dniu dzisiejszym odbędzie się w Piotrkowie podniosła uroczystość poświęcenia i wręczenia Wieczorowej Szkole Rzemieślniczej w Piotrkowie sztandaru, który ufundowany został z dobrowolnych ofiar chrześcijańskiego rzemiosła piotrkowskiego.

Program dzisiejszych uroczystości przewiduje: o godz. 10 rano nabożeństwo i poświęcenie sztandaru w kościele św. Jakuba (Fara), po czym nastąpi przemarsz do sali im. Kilińskiego, gdzie odbędzie się uroczystość wbijania pamiątkowych gwoździ i okolicznościowa akademia.

W godzinach wieczorowych zespół sceniczny wychowanków Szkoły Rzemieślniczej na deskach scenicznych sali im. Kiiińskiego wystawi pełną humoru dwuaktówkę z życia rzemieślniczego p.t. »Majster i czeladnik«, po czym odbędzie się zabawa taneczna. Dochód z obu imprez przeznaczony zostanie na Bibliotekę Szkolną i świetlicę.

Czynny udział w wyżej wspomnianej dwuaktówce weźmie znany nie tylko w Piotrkowie i powszechnie lubiany humorysta p. Wacław Królak, który niezależnie od tego wystąpi również z szeregiem zaktualizowanych kupletów przy akompaniamencie p. Zygmunta Rezlera.

Początek przedstawienia o godz. 5 po południu.

Zalne zebranie Zeńskiego Oddzia Związku Strzeleckiego

Żeński Oddział Zw. Strzeleckiego w Piotrkowie uprzejmie zawiadamia swoje członkinie i sympatyków, że w dniu 4 b.m. odbędzie się walne zebranie w lokalu własnym (Plac Zamkowy 3).

Zebranie rozpocznie się w I term godz. 17, w II zaś o godz. 15 i pół.

— — —

Nowy rozkład autobuso

Łodź — Piotrków — Sulejów

Od nia 1-go lutego r.b. na linii Łddź-Piotrków - Sulejów został wprowadzony nowy rozkład komunikacji autobusowej.

Z Łodzi odchodzą autobusy przez Wolę Kamocką o g.6.00, 9.30, 13.00, 16.30, 20.00 18.00, 20.00.

Przez Srock o g.g, 7.30, 11.00, 15.00, 18.00,

Z Piotrkowa do Sulejowa o g.g.: 7.30, 9.00, 11.10, 12,15, 14.30, 14.35; 16.25; 18.10 19.25, 21.30.

Z Sulejowa do Piotrkowa o g.g.: 6.55, 7,10, 8.20, 10.00, 12,00 13.10; 15.10 17.15; 19.15, 20,10.

Z Piotrkowa do Łodzi przez Wo mocką o g.g.: 7.35, 10.00, 11.00, 18.00, przez Srock 6.30, 9.10, 12.45

Pokaz

Zw. P. D. oddział w Piotrkowie urządza w lokalu własnym Słowackiego 14 pokaz prowadzony przez kuchmistrza w dn. 9 lutego 1938 r. o godz. 16.30 punktualnie.

O wcześniejsze zapisy prosimy. Biuro Zw. czynne codziennie od 11 — 1.

Uczta artystyczna

dla mieszkańców Piotrkowa

...d kilku dni cały Piotrków rozmawia o ...ącym się odbyć w dniu jutrzejszym t.j. w dniu 3 lutego w sali Gimnastycznej Gi...dzjum Męskiego Tow. Szkoły Średniej ...iercie.

...d organizatorów tego koncertu, a mia...cie od Zarządu Polskiego Białego ...yża dowiądujemy się, ciekawych szcze... w dotyczących wykonawców zapowie...nego koncertu.

...UFEMIA UMIŃSKA jest laureatką ...erwatorium Warszawskiego, które u...zyła z odznaczeniem i I nagrodą w ...26. Dalsze studia wirtuozowskie od...ła w Maisterklasse prof. Sevcika, po ... 2 lata doskonaliła się pod kierunkiem ...ego z największych muzków współ...nych G. Enesco w Paryżu.

...swej karierze koncertowej E. Umiń... szybko wysuwa się na pierwszy plan ...d młodego pokolenia skrzypków eu...skich.

...j koncerty we Franacji, Holandii, Cze...owacji, Finlandii, Łotwie, we Wło..., a ostatnio w Z.S.S.R. spotkały się ...dzie z najwyższym uznaniem wśród ...a muzycznego, a z entuzjazmem ze ... publiczności.

...Polsce posiada E. Umińska bardzo ...e i poważne nazwisko, na które za...ła sobie wytężoną pracą w naszym ... muzycznym.

...gmunt Dygat pierwsze studia muzy... odbył w Instytucie Muzycznym w ...owie. Następnie ukończył Akademię ...zną w Wiedniu z I-szą nagrodą. O...wszy się w Paryżu zdobył sobie szyb... poważne nazwisko na terenie artystycz... francuskim.

...pełni kariery koncertowej poświęca ...a skupionej pracy pod kierunkiem Ignacego Paderewskiego, poczem z wielkim powodzeniem koncertuje w Anglii, Holandii, Francji, Jugosławii, we Włoszech i w Polsce, zdobywając najchlubniejsze oceny pracy, rozsławiając polski kunszt pianistowski zarówno jako chopinista, jak i odtwórca muzyki współczesnej w swym wszechstronnym, bogatym repertuarze.

Pozostałe bilety na ten interesujący koncert nabyć można w przedsprzedaży w Pijalni Mleka „Zdrowie", a w dniu koncertu od godz. 18 w sali koncertowej przy ul. Pierackiego 1.

Koncert rozpocznie się o godz. 20-ej.

POLSKI BIAŁY KRZYŻ.

„Szabla na kilimie"

Piotrków i ziemia piotrkowska w walkach o Niepodległość

W tych dniach ukazała się na półkach księgarskich niezmiernie intresująca, pełna licznych momentów o szczególnym napięciu emocjonalnym książka Stanisława Rachalewskiego, autora „Legend i baśni Łodzi", poświęcona ruchowi ochotniczemu w roku 1920 p.t. „Szabla na kilimie" —Ze szwadronami 203 pułku ułanów".

Nowa ta praca autora odnosi się nietylko do regionu łódzkiego i miasta Łodzi. Aczkolwiek autor szczególny nacisk w pracy swej położył na dzieje ruchu ochotniczego w swym rodzinnym mieście, to przecież całość względnie nie mniej w sposób szczegółowy i drobiazgowy ruch ochotniczy w całym niemal województwie łódzkim.

W grę bowiem wchodzą tu takie miasta i miasteczka, jak poza Łodzią, Kalisz, Łęczyca, Sieradz, Łask, Konin; Kutno, Piotrków, Tuszyn; Zduńska Wola; Błaszki, Pabianice, dalej Ciechanów, Mława, Chełm i te wszystkie miejscowości przez które zmobilizowany ochotnik ziem województwa łódzkiego przeszedł z szeregami polskich sił zbrojnych w roku 1920 w cbasie całej kampanii polsko - bolszewickiej. Szczególną uwagę zwrócił autor na warstwy ziemiaństwa w województwie łódzkim oraz na młodzież akademicką i szkolną. Nie mniej silnie podkreślona w pracy tej została patriotyczna, pełne poświęcenia i ofiary akcja ochotnicza robotnika łódzkiego.

Przechodząc przez Łódź i miasta województwa łódzkiego, autor wprowadza ochotników w formacjach wojskowych na linia działań wojennych pod Warszawę, pod Modlin, Ciechanów, na Mławę, Przasnyz, Płońsk, Nasielsk; nad Wisłą i nad Wkrę.

Przedstawia w swych barwnych opisach sytuacje, w jakich niejednokrotnie znalazł się młody żołnierz - ochotnik, maluje momenty radości i trwogi.

Daleki od przesady, stara się najwierniej przedstawić nastroje wojennej wrzawy, chwile zwycięstw, momenty grozy, cierpienia w szpitalach polowych, maluje bohaterską śmierć ochotników i długie szlaki żołnierskiej wędrówki po ziemiach Wołynia, Polesia, nad Horyniem, Stochodem, Stryjem i Słuczem.

Do ciekawych rozrzewniających scen należą tu opisy życia żołnierskiego w formacjach ochotniczych w czasie działań wojennych i po zawieszeniu broni. W grę wchodzi przeszło 2 tysiące nazwisk ochotników, dzieci Łodzi i miast województwa Łódzkiego.

W książce St. Rachelewskiego znajdą siebie ci, wszyscy, którzy pośpieszyli na zew Ojczyzny w roku 1920.

Praca oparta została na źródłach oraz na wspomnieniach samego autora i jego przyjciół, z którymi wspólnie dzielił dolę i niedolę żołnierską w roku 1920 na frontach wojennych.

Książka zaopatrzona została w 27 fotografii ochotników służących w 203 pułku ułanów, oficerów i dowódców tego pułku.

Lwia część pracy St. Rachalewskiego — to dzieje wojenne pułku 203 ułanó,w który tworzyli ziemianie, młodzież akademicka i gimnazjalna w wieku od lat 15 do 50.

Książka posiada duże walory dydaktyczne. Przeznaczona została dla wszystkich a dla młodzieży szcególnie oraz dla wojska.

Nabywać ją będzie można w księgarni Seipelta w Łodzi, która książkę tę wydała przy pomocy Towarzystwa Przyjaciół m. Łodzi uzyskanej od Zarządu m. Łodzi.

Zaopatrzona została przedmową wiceprezydenta m. Łodzi p. Antoniego Pączka, który mówi, że jeżeli dobra książka może być przyjacielem, to książka St. Rachalewskiego będzie nim niewątpliwie dla każdego czytelnika.

JAN WOJTYŃSKI.

Walne zgromadzenie delegatów Kół Obwodu Powiatowego L.O.P.P. w Piotrkowie

Zarząd Obwodu Powiatowego L.O.P.P. w Piotrkowie niniejszym zawiadamia, iż na podstawie § 19 Statutu LOPP. w dniu 11 lutego 1938 roku o godz. 12 w pierwszym, a o godz. 2.30 w drugim terminie, bez względu na ilość obecnych Delegatów poszczególnych Kół LOPP. odbędzie się w gmachu Starostwa Pow. w Piotrkowie ul. Słowackiego Nr. 5 pokój przyjęć w Starostwie Pow. (I-sze piętro) Walne Zgromadzenie Delegatów Kół Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej Obwodu Piotrkowskiegoz następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego.
2) Odczytanie protokułu z poprzedniego Walneźgo Zgromadzenia.
3) Sprawozdanie Zarządu z działalności za rok 1937.
4) Sprawozdanie kasowe za rok 1937.
5) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
6) Budżet Obwodu na rok 1938.
7) Wybór członków Zarządu Obwodu Powiatowego LOPP., Wybór członków Komisji Rewizyjnej, Wybór delegata i z-cy na Walne LZgromadzenie Okręgu Wojewódzkiego LOPP. w Łodzi.
8) Wolne wnioski o ile zostały zgłoszone na piśmie do Obwodu Powiatowego L.O.P.P. na 5 dni przed Walnym Zgromadzeniem (art. 19 Statutu LOPP.).

Prezes Zarządu
(—) I. STRZEMIŃSKI
Starosta Powiatowy

...Walne zebranie

Z. O. R.

...ia 6 lutego r.b. w lokalu własnym ... ul. Piłsudskiego 48, I piętro odbędzie ...walne zebranie Związku Oficerów Re...y, koło Piotrków.

...czątek zebrania o godz. 11-ej

...ancing - bridge

...dniu 5 lutego r.b. od godz. 20 w cu...i „Krakowianka" odbędzie się „Dan...-Bridge". Wstęp 49 gr.

...kowity dochód przeznaczony na szkol...o Polskie Zagranicą.

Co ludzie mówią?

Każde ciągnienie loterii budzi wielkie zainteresowanie w szerokich kołach ludności. Dużo nadziei, życzeń, marzeń towarzyszy każdemu obrotowi koła loteryjnego.

Tym większe zainteresowanie i uwagę wzbudza zbliżające się ciągnienie I-ej klasy 41-ej Loterii Państwowej. Zainteresowanie zupełnie zrozumiałe i uzasadnione ze względu na szereg korzystnych zmian, jakie nastąpiły w podziale całego losu na piątki — zamiast dawnych ćwiartek, oraz w zmniejszeniu ogólnej liczby losów, których jest obecnie 160 zamiast 195-ciu tysięcy.

Co myślą i mówią ludzie o inowacjach loteryjnych ? Najwięcej i najciekawsze uwagi można pozbierać w kolekturze loteryjnej, gdzie nabywcy losów „rozkrochmalają" się i wypowiadają szczerze swoje zdanie.

Względnie dobrze usytuowany kupiec—detalista, namyślając się nad wyborem numeru, rzuca uwagę: — Jednak to dobry i praktyczny pomysł z wprowadzeniem piątek, bo teraz w wygranej może brać udział pięć osób, gdy dawnej cztery.

— Mnie się wydaje bardzo racjonalnym posunięciem zmniejszenie ilości losów, co przy istnieniu piątek równa się zwiększeniu szans wygranej — opiniuje stary gracz nauczyciel szkoły średniej.— Czy nie tak? zwraca się do stojącego obok mężczyzny w średnim wieku, który przebiera losy wyszukując numery, do których ma szczególne zaufanie.

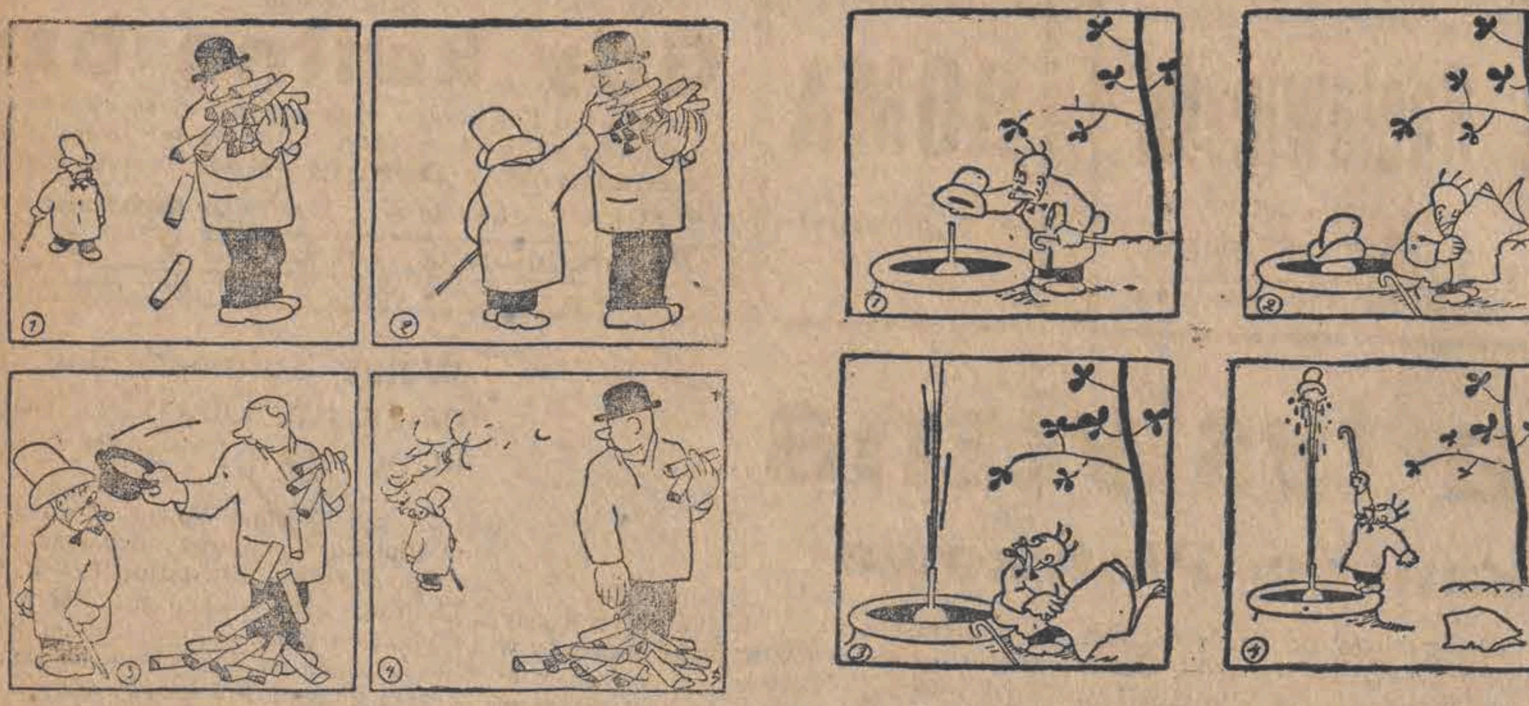
— Owszem, co racja to racja, ale ja— widzi pan— wierzę w cyfrę, mnie przynosi szczęście czwórka i numer z dwoma czwórkami musi wygrać.

Konduktor kolejowy, który przysłuchiwał się rozmowie, wtrąca teraz swoje uwagi: — To prawda — mówi, — ale jednak przedtem za ćwiartkę, jak kto wygrał, dostawał np. 10.000, a teraz dostanie za piątkę tylko 8000, więc niby mniej...

— Nie ma pan racji — replikuje nauczyciel — bo kto chce wygrać więcej, to weźmie dwie albo i trzy piątki: gdy pieniądze są na gwałt potrzebne to mu nie robi różnicy, że wygra osiem zamiast dziesięciu tysięcy. Zbogacił się o sumę, której wogóle nie posiadał i nie zdobyłby ani oszczędzaniem, ani pomysłem.

— Rzecz oczywista — dodał, płacąc za swoje dwie piątki, inżynier, stały bywalec kolektury i podobno szczęśliwy gracz — nowe zmiany w tej Loterii wyjdą moim zdaniem, na korzyść nam wszystkim. Szanse grających powiększyły się, losów jest teraz mniej o 35.000, większych wygranych więcej. Kto gra, ten się będzie mógł sam o tym przekonać, już w ciągnieniu pierwszej Loterii Klasowej, które rozpoczyna się 17-go lutego.

Przygody Agapita Krupki



HUMOR

NIE POZWOLI SOBIE.

— Jakto? Wczoraj objął pan posadę i dziś żąda pan już zaliczki miesięcznej, a co będzie, jeżeli pan naprzykład jutro um rze?

— O, panie dyrektorze! Pracowałem już w wielu firmach, ale na coś podobnego nigdy sobie nie pozwolili!

WPŁYW SŁONIA.

— Czy słoń jest zwierzęciem pożytecz-nym, czy szkodliwym?

— Szkodliwym.

— Dlaczego?

— Bo gdyby nie było słonia, nie byłoby kości słoniowej, a gdyby nie byłoby kości słoniowej, to nie byłoby kul bilardowych, a gdyby nie byłoby kul bilardowych, nie byłoby bilardów, a jakby nie było bilardów, to by nasz tata nie przegrywał połowy pensji co miesiąc i ja chodziłbym w całych butach, a nie dziurawych...

WYŻSZA FILOZOFJA...

— Widzi pan, w filozofii jest coś wzniosłego. Prawdziwy filozof powiada sobie: na co mi majątek, pieniądze, samochody? To wszystko jest tylko marną złudą.

— Ślicznie. Ale co pan powie, gdy powiedzmy, wygrywa pan a loterii sto tysięcy?

— Głupie pytanie! Czy i wtedy jeszcze mam się zajmować filozofią?

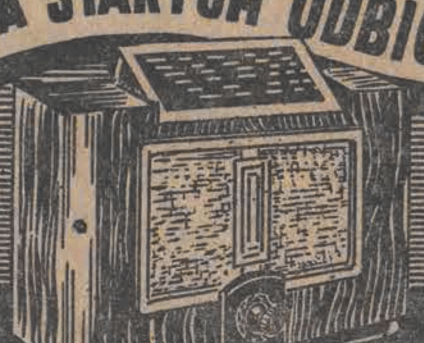
Aresztowanie lekarza poznaśskiego po śmierci pacjentki

POZNAŃ. 1.2. Aresztowano tu znanego ginekologa d-ra Feliksa Widego.

Bezpośrednią przyczyną aresztowania była śmierć pacjentki lekarza po niedozwolonym zabiegu.

Dr. Widy przeprowadzał masowo niedozwolone operacje wśród kobiet. Według pogłosek miał on dokonać ponad tysiąc zabiegów w ciągu 3 lat swej kariery lekarskiej.

W porozumieniu z d-rem Widym działali dwaj lekarze: dr. A. Konopiński i Ślusarz, którzy wystawiali świadectwa stwierdzające rzekomą konieczność operacji.



Za redaktora i wydawnictwo: Piotr Śliwiński. Druk: „A. Pański. Spadk.“